

Monika Skrzyszewska*

Droga Serbii do Unii Europejskiej – stan i perspektywy

Pod koniec XX w. uwaga Stanów Zjednoczonych oraz Europy skierowana była na rozpadającą się federację jugosłowiańską, ponieważ w tym „bałkańskim kotle” ponownie wybuchła „bałkańska beczka prochu”. Taka koncepcja jest podstawą zachodniego dyskursu bałkańskiego utożsamiającego ten region z wiekuistymi animozjami na tle etniczno-religijnym. Bałkany stały się bowiem metaforą, a wręcz synonimem wielokulturowych waśni, nienawiści, destabilizacji czy politycznego rozwarstwienia. Tak skumulowane negatywne czynniki cyklicznie doprowadzają do wybuchów krwawych konfliktów, co wprost traktowane jest jako zjawisko naturalne i oczekiwane¹. Egzemplifikacją takiego założenia był rozpad Jugosławii, propagującej przez tyle lat ideę „braterstwa i jedności”, która w latach 90. XX w. okazała się sztuczna oraz zgubna i w związku z tym musiała eksplodować. Jak zauważa Maria Todorova, jedna z najznamięniejszych badaczek dyskursu bałkańskiego, antagonizm Europa–Bałkany czy – innymi słowy – Zachód–Wschód służy przede wszystkim temu, aby Zachód mógł wyprzeć własne negatywne cechy na te „gorsze Bałkany”, które traktuje dodatkowo jako „antytezę” własnych wartości².

Bałkany również wykreowały swój stereotyp Zachodu. Jest on wszak pozytywny, gdyż Zachód traktowany jest jako lepsza część świata, która wypracowała właściwe modele ustrojowe, gospodarcze czy społeczne. Często też Zachód utożsamiany zostaje z Unią Europejską (UE). Dla krajów bałkańskich UE to symbol postępu, modernizacji, demokracji, sprawnej

* **Monika Skrzyszewska** – doktorantka w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

¹ M. Koch, „My” i „Oni”, „Swoj” i „Obcy”. *Bałkany w XX wieku z perspektywy kolonialnej i postkolonialnej*, „Porównania”, nr 6/2009, s. 77–78.

² M. Todorova, *Bałkany wyobrażone*, tłum. P. Szymor, M. Budzińska, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2008, s. 96–97 i in.

i wydanej gospodarki. To dlatego Albania, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Była Jugosłowiańska Republika Macedonii, Serbia oraz Kosowo dążą do integracji europejskiej. Wśród państw bałkańskich w strukturach unijnych do tej pory znalazły się: Słowenia (od 1 maja 2004 r.), Bułgaria i Rumunia (od 1 stycznia 2007 r.) oraz Chorwacja (od 1 lipca 2013 r.). Zaznaczmy przy okazji, że wejście do UE, m.in. przez Słowenię i Chorwację, traktowane było jako „powrót do Europy” przez oderwanie się od tych „fatalnych” Bałkanów³. Mamy tutaj zatem do czynienia z motywem „złe Bałkany–dobry Zachód”, co świadczy o tym, iż stereotyp zachodniego dyskursu bałkanistycznego przez kraje bałkańskie traktowany jest jako niechciany autostereotyp. Spójrzmy pokrótce na Słowenię, gdzie podczas referendum niepodległościowego w 1990 r. wywieszano unijne flagi czy lansowano hasła typu „Teraz Europa!”⁴. Jugosławia potraktowana została wówczas jako relikw, o którym jak najszybciej należy zapomnieć. W związku z tym np. Tomasz Telesiński propaguje pojęcie „Nowe Bałkany”, które dążą do wzajemnej współpracy i integracji z UE, ponieważ „Stare Bałkany”, skonfliktowane i wojujące, odchodzą do lamusa⁵.

UE podjęła się walki z pejoratywnym postrzeganiem Bałkanów. W lutym 1996 r. Rada ds. Ogólnych (przy Radzie Unii Europejskiej, RUE) zainicjowała tzw. podejście regionalne. Był to pierwszy instrument polityki unijnej względem bałkańskiej części Europy, w którym założono wprowadzenie ustroju demokratycznego, a w dalszej perspektywie wsparcie w jego konsolidacji. UE zadeklarowała również pomoc i ożywienie gospodarki oraz zaangażowanie na rzecz powstrzymania eskalacji wzajemnych waśni, m.in. przez zachęcanie sąsiednich państw do dialogu i współpracy. UE, chcąc pełnić rolę najważniejszej organizacji w regionie, promuje i zachęca do członkostwa. Oferuje więc państwom bałkańskim pomoc w niełatwym i złożonym procesie transformacji, a perspektywa integracji europejskiej ma być główną zachętą do podjęcia reform⁶.

W odniesieniu do Bałkanów UE stosuje się dwa terminy: Europa Południowo-Wschodnia oraz Bałkany Zachodnie. Pierwszy z nich oznacza państwa postkomunistyczne, które wkroczyły na ścieżkę przemian ustro-

³ M. Babić, *Dylematy tożsamości jako źródła (nie)porozumienia. Bałkany i Unia Europejska*, w: *My i Oni. Problemy tożsamości w jednoczącej się Europie*, red. P. Borkowski, F. Gołembski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011, s. 95, 100, 103, 108.

⁴ M. Almond, *Europe's Backyard War. The War in the Balkans*, Heinemann London, Great Britain 1994, s. 16.

⁵ T. Telesiński, *Bałkany bez granic i odwrotu*, „Unia i Polska – niezależny magazyn europejski”, nr 10/2005, s. 24–25.

⁶ P. Szeląg, *Bałkany a Unia Europejska. Perspektywy i implikacje*, w: *Bałkany u progu zjednoczonej Europy*, red. P. Czubik, Instytut Multimedialny, Kraków 2008, s. 28.

jowych (cały region bałkański). Z kolei drugi precyzuje grupę państw objętych tym procesem i są to obecnie: Albania, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Była Jugosłowiańska Republika Macedonii, Serbia oraz Kosowo (mianem Bałkanów Wschodnich określa się Bułgarię i Rumunię)⁷. W tym artykule skupimy się wyłącznie na Republice Serbii.

1. Bałkany Zachodnie a rozszerzenie UE

Oficjalnym instrumentem polityki rozszerzenia UE wobec Bałkanów Zachodnich jest ustanowiony w 1999 r. proces stabilizacji i stowarzyszenia (*Stabilisation and Association Process*, SAP). Potwierdza on wcześniejsze założenia przyjęte w podejściu regionalnym, ale dodaje także, że UE powinna mieć na względzie specyfikę każdego państwa bałkańskiego, tzn. zawieranie stosunków bilateralnych powinno odbywać się w ramach oddzielnych negocjacji. SAP ponadto ustanawia trzy elementy, których zawarcie jest niezbędne na drodze ku zjednoczonej Europie. Pierwszy i najważniejszy krok to podpisanie porozumienia o stabilizacji i stowarzyszeniu (*Stabilisation and Association Agreement*, SAA), czyli zbioru indywidualnych warunków stawianych przez UE wobec danego państwa. Innymi elementami są: wsparcie finansowe (np. w Instrumencie Pomocy Przedakcesyjnej, IPA) oraz tzw. autonomiczne środki handlowe (te dwa składniki nie będą poruszane w tym artykule)⁸.

Potwierdzeniem polityki unijnej względem Bałkanów Zachodnich był szczyt Rady Europejskiej (RE) w Feira (Portugalia) w czerwcu 2000 roku, na którym uznano, iż Albania, Bośnia i Hercegowina, Była Jugosłowiańska Republika Macedonii oraz Chorwacja to potencjalni członkowie UE. Wobec Serbii stanowisko UE było ostrożne; wyrażono głównie nadzieję, że zakończy konflikty z sąsiadującymi państwami i wkroczy na drogę demokratyzacji. Ciepłe stanowisko i perspektywę członkostwa Republiki Serbii RE wyraziła na szczycie w Salonikach trzy lata później⁹. Wydano wówczas tzw. Agendę z Salonik ustanawiającą europejskie partnerstwo między UE a państwami Bałkanów Zachodnich. Następnie wszystkie deklaracje zostały zebrane i oficjalnie potwierdzone w rozporządzeniu Ra-

⁷ M. Babić, op.cit., s. 96.

⁸ J. Muś, *Bałkany Zachodnie w polityce UE i państw członkowskich* (rozdział 1), w: *Bałkany Zachodnie a integracja europejska. Perspektywy i implikacje*, red. R. Sadowski, J. Muś, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2008, s. 8–9, 11–13.

⁹ P. Szeląg, op.cit., s. 28, 32 oraz A. Nowak-Far, *Podstawowe mechanizmy akcesji do Unii Europejskiej – typowość i specyfika procesu akcesyjnego państw Zachodnich*, w: *Integracja Bałkanów Zachodnich z Unią Europejską*, red. A. Nowak-Far, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2012, s. 44–46.

dy¹⁰ z 2004 r.¹¹ Tym samym ostatecznie wypracowano ramy polityki rozszerzenia względem Bałkanów Zachodnich.

Do powyższych kryteriów, skierowanych wyłącznie w stosunku do Bałkanów Zachodnich, należy dodać także te wynikające z unijnych uregulowań prawnych. Każde państwo chcące dołączyć do zjednoczonej Europy musi przede wszystkim spełniać postanowienia art. 49 Traktatu o Unii Europejskiej (TUE) oraz tzw. kryteria kopenhaskie ustanowione w 1993 r. przez RE podczas szczytu w Kopenhadze (stąd nazwa)¹². Te warunki w przypadku Bałkanów Zachodnich zostały dodane do SAP oraz SAA i potwierdzone przez wspomniane wyżej rozporządzenie Rady z 2004 r.

Artykuł 49 na samym wstępie odsyła nas do art. 2 TUE. Potencjalny kandydat powinien na podstawie tego artykułu szanować: godność osoby ludzkiej, wolność, demokrację, równość, państwo prawne, prawa człowieka, w tym mniejszości, a także zasady pluralizmu, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz równości kobiet i mężczyzn¹³. Z kolei według kryteriów kopenhaskich państwo pretendujące do UE musi wykazać się stabilnością instytucji demokratycznych, poszanowaniem praworządności, praw człowieka i mniejszości, posiadać sprawnie funkcjonującą gospodarkę rynkową, zdolną konkurować z innymi gospodarkami unijnymi, a także wyrażać gotowość do podjęcia się wszelkich zobowiązań wynikających z tytułu członka UE (m.in. przyjąć całe prawodawstwo tzw. *acquis*)¹⁴. Artykuł 49 TUE określa także ramy, jak wygląda procedura akcesji. Przybliżmy ją pokrótce.

Państwo ubiegające się o akces do UE składa wniosek do RUE. W związku z tym RUE zasięga opinii Komisji Europejskiej (KE), a także informuje o tym Parlament Europejski (PE) i parlamenty narodowe. W momencie, gdy stanowisko KE i PE jest przychylne, na szczycie RE podejmuje się jednomyślną decyzję o przyznaniu statusu kraju kandydującego. Następnie KE w imieniu całej UE prowadzi negocjacje (m.in. wydaje coroczne raporty na temat postępów danego państwa) i kieruje do

¹⁰ Do 2009 r. była to Rada Wspólnot Europejskich, następnie Rada Unii Europejskiej.

¹¹ Rozporządzenie Rady (WE) nr 533/2004 z dnia 22 marca 2004 r. w sprawie ustanowienia europejskiego partnerstwa w ramach procesu stabilizacyjnego i stowarzyszeniowego, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex:32004R0533> [dostęp 17.02.2015].

¹² J. Muś, op.cit., s. 15.

¹³ *Wersja skonsolidowana Traktatu o Unii Europejskiej*, http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14803&Itemid=945 [dostęp 4.02.2015].

¹⁴ A. Nowak-Far, op.cit., s. 25.

RUE zalecenia o otwarciu danego obszaru negocjacyjnego, ale to RUE – zgodnie jako cała instytucja – decyduje, czy należy je rozpocząć. W międzyczasie odbywa się tzw. *screening* (przeгляд całego prawa), czyli wstępne zorientowanie się w sytuacji prawnej danego państwa w stosunku do 35 rozdziałów negocjacyjnych. Negocjacje kończą się wraz z zamknięciem wszystkich rozdziałów, co pozwala na określenie warunków członkostwa (w tym m.in. czy będą obowiązywać ustalenia przejściowe do określonej dziedziny). Podpisanie traktatu akcesyjnego odbywa się za zgodą PE oraz jednomyślną decyzją RUE. Końcowy etap to przekazanie traktatu do ratyfikacji wszystkim państwom członkowskim, który przyjmują zgodnie z własnymi wymogami konstytucyjnymi, tzn. na podstawie zatwierdzenia w parlamencie lub drogą referendum¹⁵.

Proces rozszerzania UE skupia wokół siebie zarówno zwolenników, jak i przeciwników, a cała dyskusja toczy się względem trzech grup argumentów (nie wyczerpuje to oczywiście tego problemu). Do pierwszej – kwestie ideowo-kulturowe – zaliczymy realizację unijnej dewizy „jedność w różnorodności”, której kontrargument to postępująca dezintegracja i rozwarstwienie geograficzne. Powstaje tutaj swoisty dysonans, gdyż UE, chcąc rozszerzać swoje wartości na inne kraje europejskie oraz widząc w tym m.in. szansę na utrzymanie europejskiego bezpieczeństwa, może tym samym utracić wewnętrzną harmonię przez brak np. jednomyślności w danej kwestii. Warto także zaznaczyć, że w przypadku Bałkanów Zachodnich dyskusji podlega również „europejskość” propagowanych wartości przez UE. W południowej części Europy – w Albanii, Bośni i Hercegowinie, Kosowie oraz Macedonii – mamy do czynienia z islamem, który nie jest utożsamiany z tradycyjnymi „europejskimi” wartościami¹⁶.

Druga klasyfikacja obejmująca zagadnienia polityczne uznaje, że integracja europejska, a ostatecznie akces do UE, będzie istotnym czynnikiem stabilizacji oraz bezpieczeństwa gwarantującym trwałość demokracji. Jest to szczególnie istotne – jak uzasadniają zwolennicy tegoż argumentu – dla „czarnej dziury na Bałkanach”, ponieważ pozbawienie państw bałkańskich tej możliwości spowoduje „przebudzenie się” starych konfliktów, z czym UE walczy. Zaznaczmy też, że takie stanowisko ściśle związane jest ze wspomnianym dyskursem bałkańskim. Z drugiej strony przyjęcie w poczet Unii państw bałkańskich z całym spektrum problemów – od gospodarczych po polityczne i na waśniach historycznych pozostając – może spowodować przeniesienie ich na szczebel unijny, pozostawiając w tyle

¹⁵ Rozszerzenie Unii Europejskiej, http://www.europarl.europa.eu/aboutparliament/pl/displayFtu.html?ftuId=FTU_6.5.1.html [dostęp 4.02.2015].

¹⁶ A. Nowak-Far, op.cit., s. 18.

inne wyzwania. To dlatego zdania przeciwne pokazują, że rozszerzenie UE wpłynie na destabilizację, ponieważ zostanie utracona wewnętrzna równowaga unijnej organizacji. Mimo to warto wspomnieć także o tym, że ewentualny akces pozostałych państw Bałkanów Zachodnich ugruntuje i potwierdzi rolę UE jako głównego aktora w regionie¹⁷.

Ostatnia grupa przedstawiająca racje gospodarcze przekonuje o hipotetycznych możliwościach wzbogacenia i rozszerzenia nie tylko wewnętrznego rynku w Europie, lecz także wzmocnienia potencjału UE na arenie międzynarodowej przez akces nowych członków. Kontrargumenty wskazują z kolei, że dalsze rozszerzenie wiąże się z ponoszeniem ogromnych kosztów¹⁸. Godzi się jednak nadmienić, że potencjalne korzyści ekonomiczne są raczej argumentem dla Bałkanów Zachodnich niż UE. Obecnie rynek bałkański musi pracować nad konkurencyjnością itd., a akces do UE wpłynie na to, że inwestorzy będą ten region postrzegać jako stabilny, a przez to atrakcyjny¹⁹. Korzyści dla strony unijnej będzie można zbadać dopiero po znacznym rozwoju ekonomicznym Bałkanów Zachodnich.

Należy także wspomnieć o istotnym wydarzeniu, które miało wpływ na dalszą politykę rozszerzenia UE. Mowa tu o przyjęciu 10 państw Europy Środkowo-Wschodniej w 2004 r. (w tym Polski), co w opinii „starej UE” przebiegło zbyt szybko i objęło za duży obszar geograficzny. Wywołało to tzw. syndrom „zmęczenia rozszerzeniem”. Przyjęto wówczas państwa postkomunistyczne rozpoczynające dopiero transformację ustrojową, co mogło wpłynąć na utratę wewnętrznej harmonii UE. Późniejsze analizy pokazały jednak, że nie nastąpiły większe zakłócenia w funkcjonowaniu struktur unijnych. Jednakże problem ten pozostał aktualny, co unaocznili komplikacje związane z przyjęciem Traktatu z Lizbony, ponieważ istotnym pytaniem było wówczas: co jest ważniejsze – integracja wewnętrzna czy zewnętrzna. Proponowany Traktat znacznie rozbił postulowaną jedność UE i podważył jej zdolność do przyjęcia nowych członków w obliczu rozbieżnych stanowisk. Należy to jeszcze uzupełnić podkreślanym przez wielu znawców syndromem tzw. zmęczenia Bałkanami. Oznacza to, że UE

¹⁷ K. Smyk, *Konsekwencje polityczne i w obszarze bezpieczeństwa* (rozdział 3: *Akcesja państwa Bałkan Zachodnich – wpływ i znaczenie dla Polski i Unii Europejskiej*), w: *Bałkany Zachodnie a integracja europejska. Perspektywy i implikacje*, red. R. Sadowski, J. Muś, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2008, s. 80.

¹⁸ J. Miecznikowska, A. Szymański, *Rozszerzenie terytorialne Unii Europejskiej*, w: *Dylematy modernizacji Unii Europejskiej*, red. K.A. Wojtaszczyk, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007, s. 122–128, 131–135.

¹⁹ H. Sroczyńska, *Konsekwencje gospodarcze* (rozdział 3: *ibidem*), w: *Bałkany Zachodnie a integracja europejska. Perspektywy i implikacje*, red. R. Sadowski, J. Muś, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2008, s. 88.

odbierana jest na Bałkanach głównie jako czynnik stabilizacyjny, ale też jednostronnie inicjujący określone rozwiązania, a sama przecież boryka się z problemami wewnętrznymi²⁰.

Od 2004 r. proces rozszerzenia znacznie spowolnił, choć w 2007 r. przyjęto Bułgarię i Rumunię, a w 2013 r. Chorwację. Spowodowane jest to nowym nastawieniem do procesu rozszerzenia, który oficjalnie zatwierdzono na szczycie RE w grudniu 2006 r. Przyjmowanie nowych państw uzależnione zostało od tzw. zdolności absorpcyjnych UE, czyli właściwego funkcjonowania unijnych instytucji, budżetu oraz polityk unijnych. Innymi słowy, działalność UE przez rozszerzenie nie może być w żaden sposób zaburzona. Podkreśla się, że w stosunku do potencjalnych członków wspólnoty najistotniejsze jest osiągnięcie przez nich postępów, zaznaczając jednocześnie indywidualne i zróżnicowane podejście w odniesieniu do konkretnego kandydata²¹. Jednakże UE nie zrezygnowała z procesu rozszerzenia, gdyż w tym widzi szansę na postępującą jedność Europy (mimo kontrargumentów), ale podchodzi do tego z większą ostrożnością, wymagając od kandydata spełnienia wszystkich warunków, niezależnie od długości trwania procesu adaptacyjnego. Widzimy to zwłaszcza na przykładzie serbskim. UE stopniowo pozwala Serbii wkroczyć na kolejny stopień, co najczęściej następuje dopiero po spełnieniu przez to państwo określonych unijnych warunków.

2. Republika Serbii na drodze ku Unii Europejskiej – początki

Do 2000 r., kiedy to Slobodan Milošević utrzymywał się u steru władzy, system polityczny państwa serbskiego określano mianem „demokracji” (połączenie demokracji i autorytaryzmu), dlatego stanowisko UE wobec Serbii wyrażone na szczycie RE w Feirze było powściągliwe. Sytuacja jednak szybko się zmieniła. 24 września 2000 r. przeprowadzono wybory prezydenckie, których wyniki próbował sfałszować ubiegający się o reelekcję S. Milošević. W wyniku masowych wystąpień Serbów 5 października prezydent ostatecznie ustąpił ze stanowiska. Dla wielu była to data symboliczna, gdyż entuzjastycznie sądzono, że Serbia wkroczy na drogę demokratycznych przemian, a także znacznie przybliży się do UE

²⁰ J. Muś, op.cit., s. 20–22.

²¹ A. Szymański, *Perspektywy rozszerzenia Unii Europejskiej po podpisaniu Traktatu Lizbońskiego*, w: *Perspektywy rozwoju Unii Europejskiej po rozszerzeniu z 2007 – przegląd zagadnień*, red. C. Trościak, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań 2009, s. 10–12.

(niektórzy żywili nadzieję, że uda się dołączyć do 10 krajów w 2004 r.). Trudności tego państwa okazały się jednak poważniejsze. Po zmianie władzy w nowe tysiąclecie Serbia weszła z ogromnymi problemami gospodarczymi (głównie w związku z wojnami w latach 90. XX w., m.in. w Bośni i Hercegowinie oraz w Kosowie, sankcjami nałożonymi przez ONZ i UE, hiperinflacją, nalotami NATO itd.), a także z niejasnym systemem ustrojowym. W 2006 r. ostatecznie rozpadła się Unia Serbii i Czarnogóry (powstała w 2003 r. w miejsce wcześniejszej Federalnej Republiki Jugosławii – FRJ, utworzonej po rozpadzie komunistycznej Jugosławii w 1992 r.). Ponadto 17 lutego 2008 r. Kosowo, uznawane za historyczną i niezbywalną część terytorium państwa serbskiego (co zresztą do dziś zapisane jest w serbskiej ustawie zasadniczej), ogłosiło niepodległość. Republika Serbii ze wszystkimi problemami jest zatem przykładem tzw. opóźnionej transformacji²².

Po odejściu S. Miloševicia prezydentem został kandydat Demokratycznej Opozycji Serbii (DOS) – Vojislav Koštunica (funkcję prezydenta FRJ pełnił do 2003 r.). DOS była koalicją 18 partii, która pod koniec 2000 r. zdecydowanie wygrała wybory parlamentarne, zajmując 174 miejsca w Skupštinie (serbski parlament) na 250 możliwych. Premierem został Zoran Đinđić, którego celem było przeprowadzenie reform, a za odpowiedni instrument transformacji ustrojowej uznał wkroczenie na drogę integracji europejskiej, choć początkowo brakowało konsensusu serbskich elit politycznych w stosunku do tego kierunku. V. Koštunica nastawiony był antyzachodnio, popierał nacjonalistyczną politykę, a także optował za niepodzielnością państwa, czyli za serbskim Kosowem, dlatego sceptycznie podchodził do zbliżenia z UE. Mimo takiego nastawienia nie unikał spotkań czy podjęcia pierwszych unijnych zobowiązań. Pierwszym takim krokiem była wizyta prezydenta na szczycie RE w Biarritz (Francja, październik 2000 r.). Następnie 25 listopada 2000 r. podczas pobytu w Belgradzie ówczesnego przewodniczącego KE – Romano Prodiego – podpisano Ramowe porozumienie o wsparciu i pomocy (*Framework Agreement between the EU and the Federal Republic of Yugoslavia*)²³. Wcześniej R. Prodi, w dniu odejścia S. Miloševicia, w oficjalnym oświadczeniu użył następujących słów: „Europa jest gotowa, by powitać nową Serbię [...]”;

²² J. Wojnicki, *Instytucja Rządu Republiki Serbii w systemie organów władzy*, „Przeгляд права konstytucyjnego”, nr 2–3/2010, s. 126, 130 oraz O. Pribičević, *Serbia – From Authoritarian Regime to Democracy*, „Serbian Studies. Journal of the North American Society for Serbian Studies”, Vol. 22, No. 1/2008, s. 53–54.

²³ M. Szpala, *Serbia wciąż na rozdrożu*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, rok 9, z. 2/2011, s. 81–86.

tak jak V. Koštunica powiedział – Serbia jest Europą²⁴. Słowa prezydenta świadczą o wspomnianym na wstępie stereotypie „dobry Zachód – zły Wschód”, ponieważ opozycja w Serbii obalenie S. Miloševicia również wpisała w mit „powrotu do Europy”²⁵.

Drugim krokiem było ustanowienie Konsultacyjnego Komitetu Zadaniowego (*Consultative Task Force EU-FRY*). Jego pierwsze posiedzenie odbyło się 23 lipca 2001 r. w Belgradzie i miało na celu objaśnienie Serbii m.in. założeń SAP i SAA²⁶. Następnie podczas szczytu RE w Salonikach w czerwcu 2003 r. wprowadzono tzw. stały dialog (*EU Enhanced Permanent Dialogue with Serbia and Montenegro*). Warto zaznaczyć, że początkowe przybliżanie z UE służyło teoretycznemu wprowadzeniu Serbii w meandry integracji europejskiej, a także było procesem „dwutorowym” przeprowadzanym wraz z Czarnogorą, ponieważ do 2006 r. było to jedno państwo²⁷. Takie podejście ustanowiono w grudniu 2004 r., pół roku po usankcjonowaniu tzw. Europejskiego partnerstwa z Serbią i Czarnogorą (*European partnership with SCG*)²⁸.

W 2003 r. UE uzależniła integrację z Serbią od jej współpracy z Międzynarodowym Trybunałem Karnym dla byłej Jugosławii (MTKJ), czyli przekazania przez stronę serbską głównych podejrzanych o zbrodnie wojenne z konfliktu w latach 1991–1995. Partia prezydenta V. Koštunicy – Demokratyczna Partia Serbii (DSS) – sprzeciwiła się temu krokowi, co ostatecznie doprowadziło do wycofania przez prezydenta poparcia dla rządu (swoją dezaprobatę DSS wyraziła także w 2001 r., kiedy to w Skupstiniie uchwalono plan współpracy z MTKJ, choć wówczas nie było to warunkiem unijnym). W przedterminowych wyborach w grudniu 2003 r. wygrała Serbska Partia Radykalna (SRS), zdobywając 82 mandaty. Jed-

²⁴ *Statement by President Romano Prodi on the situation in Serbia*, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-00-1126_en.htm [dostęp 16.02.2015].

²⁵ M. Babić, op.cit., s. 109.

²⁶ *Inaugural Meeting of the EU – FRY Consultative Task Force – Belgrade, 23 July 2001*, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-01-1062_en.htm [dostęp 6.02.2015].

²⁷ UE przyczyniła się do pokojowego „rozvodu” bliskich sobie narodów, Serbów i Czarnogórców. Obawiając się eskalacji nowego konfliktu w tym rejonie, w 2002 r. rozpoczęła mediacje. W 2003 r. przekształcono Federalną Republikę Jugosławii w Unię Serbii i Czarnogóry. UE założyła, że po trzech latach może dojść do rewizji postanowień porozumienia w drodze referendum, ale warunkiem jest 50% frekwencja. W maju 2006 r. w Czarnogórze przeprowadzono plebiscyt, na podstawie którego 86,49% głosujących opowiedziało się za odłączeniem od Serbii. Frekwencja wyniosła 55,5%.

²⁸ *Chronology of relations between the Republic of Serbia and the European Union*, <http://www.mfa.gov.rs/en/foreign-policy/eu/political-relations-between-the-republic-of-serbia-and-the-european-union/12452-chronology-of-relations-between-the-republic-of-serbia-and-the-european-union> [dostęp 23.01.2016].

nakże pod naciskiem Zachodu nie utworzono rządu nacjonalistycznego mającego związek z poprzednim systemem, dlatego ponownie w marcu 2004 r. u steru władzy znalazła się koalicja (tym razem mniejszościowa) wokół DSS. Premierem został V. Koštunica, co dalej utrudniało pełną integrację z UE, przede wszystkim w zakresie kooperacji z MTKJ²⁹.

3. Pierwsza przeszkoda – zbrodniarze wojenni czy bohaterzy narodowi?

Wojna w Bośni i Hercegowinie (BiH) (ale także w Chorwacji) przez Serbów postrzegana jest m.in. w kategorii obrony federacyjnej Jugosławii przed wrogiem separatyzmem zarówno wewnętrznym (Chorwaci i Muzułmanie), jak i zewnętrznym (głównie Stany Zjednoczone). Udział w niej był zatem niczym innym, jak obroną narodu serbskiego przed wyparciem ze swojego historycznego terytorium. W związku z taką wizją serbscy uczestnicy wojny bośniackiej (1992–1995) uznawani są za bohaterów narodowych. W oczach nacjonalistów walka na tej wojnie była jednocześnie wyrazem gotowości do ogromnego poświęcenia, w tym do poniesienia największej ofiary – własnego życia – na rzecz obrony interesu narodowego. To dlatego bohaterzy narodowi stawiani są na „ołtarzu ojczyzny”³⁰. Dwaj główni poszukiwani przez MTKJ – Radovan Karadžić (prezydent Republiki Serbskiej BiH w latach 1992–1996) oraz Ratko Mladić (dowódca wojsk Republiki Serbskiej BiH w latach 1992–1996) – przez wiele lat unikali wymiaru sprawiedliwości. Większość Serbów uznaje ich za patriotów, a niektórzy ich zwolennicy żyją nawet w przeświadczeniu, że dowody przeciwko nim zostały spreparowane, gdyż Zachód ich prześladuje. Wymóg ekstradycji do Hagi (siedziba MTKJ) R. Karadžicia i R. Mladicia często wywoływał protesty w Serbii. Do głosu dochodziły nawet pogłoski, że ukrywali się oni dzięki pomocy rządu serbskiego³¹. Już w 1995 r. MTKJ wystosował dwa oskar-

²⁹ M. Szpala, op.cit., s. 86–87, 92 oraz W. Stanisławski, *Serbia* (rozdział 2: *Sytuacja wewnętrzna państw Bałkanów Zachodnich w kontekście integracji europejskiej*), w: *Bałkany Zachodnie a integracja europejska. Perspektywy i implikacje*, red. R. Sadowski, J. Muś, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2008, s. 37.

³⁰ W. Stanisławski, *Źródła kryzysu politycznego w Bośni i Hercegowinie*, w: *Europejski protektorat? Bośnia i Hercegowina w perspektywie środkowoeuropejskiej*, red. M. Gniazdowski, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2008, s. 36 oraz I. Čolović, *Bordel ratnika. Folklor, politika i rat*, Biblioteka XX vek, Beograd 2007, s. 129 i nast.

³¹ D. Wybranowski, *Proces Radovana Karadžicia w 2012 r. a problem serbskiej odpowiedzialności za wojnę w Bośni i Hercegowinie*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 98/2012.

zenia (jeden z nich dotyczył masowych mordów z lipca 1995 r. w Srebrenicy, uznanych później oficjalnie za zbrodnię ludobójstwa) wobec wyżej wspomnianych, a wraz z tym nakaz ich aresztowania³². Fakt, że nie zostali oni „dostarczeni” do MTKJ, był istotnym czynnikiem wstrzymującym dalszą integrację Serbii z UE.

W kwietniu 2005 r. UE wysłała Serbii pozytywne sygnały wobec implementacji SAA, dlatego 7 listopada 2005 r. rozpoczęto negocjacje wokół przyjęcia tego dokumentu³³. W tym samym roku uchwalono także „Narodową strategię na rzecz integracji z Unią Europejską. Szybko jednak, bo już w maju 2006 r., rozmowy zostały zamrożone ze względu na brak współpracy z międzynarodowym wymiarem sprawiedliwości. Głównym oponentem był premier V. Koštunica, co ostatecznie doprowadziło do drugich przedterminowych wyborów na początku 2007 r. Ponownie jednak utworzono koalicję wokół DDS, a V. Koštunica utrzymał tekę premiera. Tym razem jednak partie proeuropejskie były silniejsze niż w latach 2003–2006. Mimo coraz ostrzejszego sprzeciwu szefa rządu wobec współpracy z MTKJ próbowano tę przeszkodę wyeliminować. 13 czerwca 2007 r. uchwalono tzw. plan działań (*Action Plan*), zakładający kooperację z MTKJ, głównie dzięki poparciu proeuropejskich partii. 7 listopada 2007 r. parafowano, a 29 kwietnia 2008 r. podpisano SAA, głównie dzięki schwytaniu innych podejrzanych, w tym Zdravko Tolimira (komendant serbskiego wojska w BiH), a także przez uchwalenie rządowego planu kooperacyjnego z Trybunałem w Hadze. Jednak wciąż domagano się schwytania R. Karadžicia i R. Mladicia³⁴. Spowodowało to, że V. Koštunica wyraził po raz trzeci swoją dezaprobatę wobec żądań UE, a także wobec niezależności Kosowa ogłoszonej w tym samym czasie. W maju 2008 r. przeprowadzono ponownie przedterminowe wybory parlamentarne, w których zwyciężyła koalicja „Dla Europejskiej Serbii”, zdobywając 38% głosów (radykałowie uzyskali około 29%). Na prezydenta ponownie wybrano lidera koalicji – Borisa Tadicia (prezydent w latach 2004–2012), co umocniło proeuropejski kierunek Serbii i otworzyło możliwość rozwiązania problemu współpracy z MTKJ³⁵.

W Serbii panowało jednak przeświadczenie, że dla UE kwestia zbrodniarzy narodowych (względnie bohaterów narodowych) to wyłącznie wymówka przeciągania negocjacji, gdyż – jak sądzono – UE jest negatyw-

³² J. Nowakowska-Małusecka, *Odpowiedzialność karna jednostek za zbrodnie popełnione w byłej Jugosławii i w Rwandzie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, s. 132–136.

³³ *Chronology of relations...*, op.cit.

³⁴ W. Stanisławski, *Serbia...*, op.cit., s. 37–38 oraz M. Szpala, op.cit., s. 88, 92.

³⁵ J. Wojnicki, op.cit., s. 129.

nie nastawiona do serbskiej akcesji. Po zmianie władzy na proeuropejską doprowadzono ostatecznie 18 lipca 2008 r. do schwytania R. Karadžicia (proces przeciwko niemu rozpoczął się 26 października 2009 r., a w 2016 r. ma paść wyrok). Ten krok umożliwił Serbii – mimo sprzeciwu Holandii³⁶ – jednostronną ratyfikację SAA w dniu 16 października 2008 r. W tym też roku wydano nową „Narodową Strategię na rzecz Integracji z Unią Europejską”. Następnie 22 grudnia 2009 r. Serbia skierowała do UE oficjalną prośbę o członkostwo, co było bezpośrednią reakcją na pozytywną opinię o współpracy wyrażoną kilka dni wcześniej przez ówczesnego głównego prokuratora MTKJ – Serge Brammertza. Odpowiedź przyszła dopiero w 2010 r. Najpierw w czerwcu RUE wyraziła zgodę na implementację SAA, a w październiku RUE przekazała serbski wniosek do KE z prośbą o jego opinię. 26 maja 2011 r. schwytano R. Mladicia (proces rozpoczął się 15 maja 2012 r.), a w lipcu 2011 r. został też aresztowany inny poszukiwany – Goran Hadżić, przywódca Serbów w Chorwacji oskarżony o zbrodnie wojenne przeciwko Chorwatom³⁷. Warunek współpracy z MTKJ został wypełniony.

Należy zaznaczyć, że mimo panującego w Serbii przeświadczenia o tym, że m.in. R. Karadžić, R. Mladić są bohaterami wojennymi, pokonano tę przeszkodę, a główną zachętą były dalsze postępy w integracji europejskiej. Ponadto nastąpiło to po zmianie władzy na proeuropejską. Po spełnieniu warunku współpracy z MTKJ zarówno rządowi, społeczeństwu, jak i opinii publicznej wydawało się, że wyeliminowano największą barierę w drodze do UE. W październiku 2011 r. państwo serbskie uzyskało zapewnienie o uznaniu jej oficjalnie za kandydata, ale postulatem od tej pory stał się dialog z niepodległym Kosowem. Potwierdził to także szczyt RE odbywający się miesiąc później³⁸.

³⁶ Najmocniej za współpracą z MTKJ optowała Holandia, co prawdopodobnie jest związane z rolą tego państwa podczas wojny w Bośni i Hercegowinie. Oddział tegoż państwa, tzw. Dutchbat, stacjonował w lipcu 1995 r. w rejonie Srebrenicy, gdzie doszło do ludobójstwa. Bezradność wojsk holenderskich była później krytykowana przez Organizację Narodów Zjednoczonych, a nawet w samej Holandii, doprowadzając w 2002 r. do dymisji rządu.

³⁷ M. Szpala, op.cit., s. 92, 96–97 oraz M. Matyasik, P. Domagała, *Międzynarodowe trybunały karne oraz inne instrumenty sprawiedliwości transztywnej*, Difin S.A., Warszawa 2012, s. 94–95.

³⁸ A. Sączuk, *Balkany Zachodnie – stan i perspektywy polityki rozszerzeniowej Unii Europejskiej*, w: *Integracja Bałkanów Zachodnich z Unią Europejską*, red. A. Nowak-Far, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2012, s. 209 oraz E. Bujwid-Kurek, *Republika Serbii w kontekście kryteriów kopenhaskich – studium polityczno-prawne*, „Horyzonty Polityki”, Vol. 4, No. 8/2013, s. 161.

4. Niepodległe Kosowo – największa przeszkoda dla Serbii?

Spór o Kosowo ogniskuje się w zasadzie wokół jednego problemu. Mianowicie, kto był pierwszy na tym terenie – Serbowie czy Albańczycy, a w związku z tym – do kogo on należy, ponieważ czynnik etniczny obecnie traktowany jest jednoznacznie jako rozstrzygający o przynależności. W wyniku historycznych zawilości proporcje etniczne w Kosowie ulegały zmianom. Struktura narodowa coraz korzystniej przedstawiała się dla Albańczyków, którzy dzisiaj stanowią zdecydowaną większość w Kosowie. Historia tego regionu, mnogość argumentów i kontrargumentów o przynależności Kosowa czy jego mitologizacja dokonywana zarówno przez stronę serbską, jak i albańską (np. Serbowie traktują Kosowo jako religijną i narodową kolebkę, nazywając ten teren „narodowym sanktuarium”, a nawet „serbską Jerozolimą”)³⁹ znacznie wybiega poza zakres niniejszego artykułu. Dlatego skupimy się wyłącznie na aspektach związanych z integracją europejską, stąd za cezurę przyjmiemy przełom XX i XXI w.

Pod koniec XX w. rozpoczęły się nasilone działania albańskie w celu uzyskania niepodległości, którym nieobca była przemoc. Strona serbska również nie pozostała dłużna i odwoływała się do argumentów siły, ponieważ nacjonalistyczni politycy serbscy, w tym przede wszystkim promotor tych działań S. Milošević, pragnęli za wszelką cenę zachować ten region w granicach państwa serbskiego. W ten spór zaangażowała się też społeczność międzynarodowa. Po fiasku negocjacji w Rambouillet (Francja, luty–marzec 1999 r.) oraz nalotach NATO na Serbię (marzec–czerwiec 1999 r.) swoją administrację w Kosowie ulokowała Misja Tymczasowej Administracji ONZ w Kosowie (*United Nations Interim Administration Mission in Kosovo*, UNMIK). Zakładała ona, że Kosowo pozostanie formalnie częścią Federalnej Republiki Jugosławii (od 2006 r. Serbii jako spadkobiercy tej federacji), a o jego przyszłości rozstrzygną dalsze polityczne mediacje; ostatecznie zakończone fiaskiem 10 grudnia 2007 r. W tym też roku były fiński prezydent Martti Ahtisaari zaprezentował plan „nadzorowanej” niepodległości Kosowa, któremu sprzeciwiała się Serbia, a na forum ONZ także Rosja i Chiny. Ciekawe jest to, że fiński dyplomata słowa „niepodległość” nie użył w swoim projekcie. Zostało to jednak przez stronę albańską odczytane jako pozytywny sygnał, dlatego 17 lutego 2008 r. niepod-

³⁹ M. Rekšć, *Niewola mitu (do 1980)*, w: *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, red. K. Janicki, Instytut Wydawniczy Erica, Kraków–Warszawa 2009, s. 18–19, 21, 23, 26.

ległość Kosowa stała się jednak faktem⁴⁰. Jak już wspomniano, wywołało to kolejny kryzys rządowy. V. Koštunica i jego partia DSS wycofali swoje poparcie dla rządu, co doprowadziło do przeprowadzenia przedterminowych wyborów w maju 2008 r. Obejmujący w lutym 2009 r. drugą kadencję prezydent B. Tadić uznał, że serbski proces integracji europejskiej może przebiegać niezależnie od problemu kosowskiego⁴¹. Praktyka jednak pokazuje zgoła co innego.

Przeddzień ogłoszenia niepodległości przez państwo kosowskie UE podjęła decyzję o ustanowieniu misji nadzorującej instytucje nowego państwa. Wywołało to sprzeciw Serbii, a także Rosji, która zablokowała tę misję na forum ONZ. Serbia uznała, że EULEX (*European Union Rule of Law Mission in Kosovo*) akceptuje plan M. Ahtisaariego, tzn. niepodległość Kosowa, a misja UNMIK zakładała przecież niepodzielność państwa serbskiego. Stanowisko serbskie postulowało także, aby EULEX była misją komplementarną do UNMIK, ale zastąpienie administracji „oentzowskiej” przez unijną stało się faktem. Strona unijna ustąpiła i EULEX rozpoczęła swoją działalność pod koniec 2008 r.⁴²

W tym też roku Serbia skierowała wniosek do Zgromadzenia Ogólnego o przekazanie sprawy do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (MTS). Była to prośba o wydanie przez MTS opinii – według stanowiska serbskiego – jednostronnej deklaracji niepodległości Kosowa⁴³. Elita polityczna w Serbii była przekonana o swojej racji, o czym świadczy np. skierowanie przez ministra spraw zagranicznych Vuka Jeremicia wezwania do wszystkich państw o nieuznawanie niepodległości Kosowa do czasu werdyktu MTS⁴⁴. Innymi słowy, szczerze wierzone, że MTS odniesienie się negatywnie do niepodległości serbskiej, dlatego inne państwa powinny powstrzymać się od pochopnych wniosków i kroków. Odpowiedź MTS przyszła w lipcu 2010 r. i była niekorzystna dla Republiki Serbskiej. Jest to kluczowy moment, ponieważ antykosowskie argumenty Serbii zostały mocno osłabione, co wykorzystała UE. Skłoniła ona bowiem państwo serbskie do podjęcia dialogu z Kosowem, a przypomnijmy, że rozwijanie

⁴⁰ S.L. Szczesio, *Bałkańska beczka prochu (1980–2009)*, [w:] *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, red. K. Janicki, Instytut Wydawniczy Erica, Kraków–Warszawa 2009, s. 41–50, 56–59, 64, 71–73.

⁴¹ M. Szpala, op.cit., s. 93–94.

⁴² P. Pacuła, *Kosowo: problemy teraźniejszości, wyzwania przyszłości*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 22, II – 2012, s. 120.

⁴³ J. Muś, op.cit., s. 36.

⁴⁴ N. Lubik-Reczek, *Państwa postjugosłowiańskie wobec członkostwa w Unii Europejskiej i NATO (Analiza porównawcza)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 233.

wzajemnych stosunków jest jednym z warunków procesu integracji europejskiej Bałkanów Zachodnich. Data 8 marca 2011 r. to cezura początku negocjacji serbsko-kosowskich, ponieważ zawarto wówczas pierwsze porozumienie w sprawach technicznych (np. w kwestii przekazania dokumentów cywilno-prawnych). W lipcu 2011 r. strona kosowska próbowała ulokować swoją administrację na przejściach granicznych, co doprowadziło do potyczek ze stroną serbską. Do mediacji przystąpiła UE, dlatego uniknięto eskalacji konfliktu. Serbia ustąpiła i zgodziła się na wwóz produktów z kosowskimi znakami celnymi, zaznaczając jednocześnie, że innych świadectw niepodległości Kosowa nie uzna⁴⁵.

W październiku 2011 r. KE zarekomendowała uznanie serbskiego wniosku o członkostwo unijne, z zastrzeżeniem, że Serbia musi wciąż kontynuować dialog z Kosowem. Miesiąc później RE odłożyła kwestię przyznania Serbii statusu państwa-kandydata na 2012 r. Mimo wszystko był to pozytywny sygnał ze strony UE, dlatego Belgrad przystąpił do swojej gry politycznej. Po pierwsze, w lutym 2012 r. przyznał Kosowu m.in. prawo do uczestnictwa w spotkaniach międzynarodowych z prawem zabierania głosu i podpisywania dokumentów. Porozumiano się również w sprawie integracji granic⁴⁶. Z drugiej strony Serbia potępiła przeprowadzone w tym samym miesiącu referendum w czterech serbskich gminach Kosowa, podczas którego – co oczywiste – wyrażono brak akceptacji wobec kosowskich instytucji. Zaznaczmy przy tym, że Belgrad nieoficjalnie popierał podział Kosowa na serbską i albańską część, finansując m.in. lokalne instytucje – administrację, służbę zdrowia czy szkolnictwo⁴⁷. Nieprzychylnie oficjalne stanowisko Serbii było związane z faktem, że nadchodził kolejny szczyt UE, kluczowy dla państwa serbskiego. Opłaciło się, gdyż 1 marca 2012 r. RE przyznała Republice Serbii oficjalny status kandydata do UE⁴⁸.

Mimo to głównym problemem wciąż pozostawały wzajemne stosunki z Kosowem, a zwłaszcza niechęć kosowskich Serbów do władz w Prisztinie (stolica Kosowa). Ostatecznie 19 kwietnia 2013 r. podpisano porozu-

⁴⁵ P. Pacuła, op.cit., s. 116–117.

⁴⁶ A. Sączuk, op.cit., s. 209, 219, 222.

⁴⁷ M. Szpala, *Serbska społeczność w północnym Kosowie manifestuje niezależność*, Analizy OSW 15.02.2012 r., <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-02-15/serbska-spolcznosc-w-polnocnym-kosowie-manifestuje-niezaleznosc> [dostęp 18.02.2015].

⁴⁸ A. Sączuk, op.cit., s. 222 oraz P. Sokołowska, *Pięć lat niepodległości Kosowa. Wyzwania dla najmłodszego państwa w Europie*, w: *Bałkany Zachodnie między przeszłością a przyszłością*, red. P. Chmielewski, S. L. Szczesio, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, s. 563–564.

mienie o normalizacji wzajemnych stosunków, które zakładało integrację serbskich gmin z albańskimi. Był to na tyle istotny postęp w bilateralnym dialogu, że 22 kwietnia KE zarekomendowała rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z Serbią, a wobec Kosowa wyrażono zgodę na negocjacje nad SAA. Dalszym warunkiem do rozpoczęcia oficjalnych negocjacji akcesyjnych z Serbią było odwołanie się do rezolucji PE z 18 kwietnia 2013 r. i naprawienia wskazanych niedoskonałości, jak np. niedostatecznej niezależności sądownictwa czy mediów, nadużywanie urzędów (np. policja), pogłębienie reformy administracji publicznej, walka z korupcją, a także niepokojąca centralizacja państwa wyrażona przez parlament autonomicznego regionu w Serbii – Wojwodinę⁴⁹. Normalizacja stosunków z Kosowem traktowana jest przez Unię priorytetowo, ale nie bagatelizuje ona przy okazji innych aspektów serbskiej integracji europejskiej.

We wrześniu 2013 r. weszło w życie SAA z Serbią (proces ten trwał aż trzy lata, a jako ostatnia SAA z Serbią ratyfikowała Litwa⁵⁰), co pozwoliło na otwarcie negocjacji akcesyjnych 21 stycznia 2014 r. Tym samym dialog z Kosowem stał się oficjalnym warunkiem dalszej integracji, choć nieformalnie wymogiem był już dużo wcześniej. W przypadku Kosowa sytuacja jest analogiczna, ponieważ również to państwo musi dążyć do normalizacji stosunków z serbskim sąsiadem⁵¹. Wzajemne porozumienia mają jednak kruche fundamenty, np. w październiku 2013 r. doszło do niebezpiecznych zamieszek, w wyniku których zginął litewski policjant, członek misji EULEX. Zbliżały się bowiem wybory samorządowe, a udział w nich po raz pierwszy miały wziąć serbskie gminy, które wyraziły wcześniej w referendum dezaprobatę w stosunku do administracji kosowskiej. Ich partycypacja w wyborach była podstawą kluczowego porozumienia z kwietnia 2013 r.⁵² Mimo to UE dostrzegła postęp, ale podkreśliła obligatoryjność jego kontynuacji. W raporcie KE z października 2014 r. dowiadujemy się, że dialog z Kosowem został wpisany do 35 rozdziału negocjacyjnego, który – jak szacowała KE – będzie otwarty jako jeden z pierwszych⁵³.

⁴⁹ E. Bujwid-Kurek, op.cit., s. 165–166 oraz M. Gniazdowski, A. Sadecki, *Porozumienie kosowsko-serbskie*, Analizy OSW, 24.04.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-04-24/porozumienie-kosowsko-serbskie> [dostęp 12.02.2015].

⁵⁰ *Chronology of relations...*, op.cit.

⁵¹ *Balkany Zachodnie*, http://www.europarl.europa.eu/aboutparliament/pl/displayFtu.html?ftuId=FTU_6.5.2.html [dostęp 9.02.2015].

⁵² M. Szpala, *Wzrost napięcia w serbskich gminach na północy Kosowa*, Analizy OSW 02.10.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-10-02/wzrost-napiecia-w-serbskich-gminach-na-polnocy-kosowa> [dostęp 18.02.2015].

⁵³ *European Commission – Serbia Progress Report October 2014*, http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/key_documents/2014/20140108-serbia-progress-report_en.pdf [dostęp 12.02.2015].

W sierpniu 2015 r. zawarto kolejne porozumienie serbsko-kosowskie. Obok porozumień dotyczących m.in. telekomunikacji (Kosowo dostanie swój własny międzynarodowy numer kierunkowy, co strona kosowska odczytała jako nieformalne uznanie jej niepodległości) ustalono, że utworzonych zostanie 10 serbskich gmin na obszarze Kosowa. Jest to namiastka autonomii dla mniejszości serbskiej⁵⁴. Porozumienie z 2015 r., podobnie jak umowa z kwietnia 2013 r., było decydujące, ponieważ pozwoliło Serbii przełamać impas w integracji europejskiej. UE doceniła pogłębianie współpracy Serbii z Kosowem, dlatego 14 grudnia 2015 r. zadecydowała o otwarciu dwóch rozdziałów negocjacyjnych dotyczących kontroli finansowej (rozdział 32) oraz tych – jak przewidywała w 2014 r. KE – związanych z Kosowem (rozdział 35)⁵⁵. Zaznaczmy, że trwało to rok, co udowadnia, iż UE nie idzie na ustępstwa w zakresie negocjacji akcesyjnych. Warto podkreślić też, iż UE odeszła w przypadku Serbii od tzw. nowego podejścia względem rozdziałów negocjacyjnych. Widząc problemy Bułgarii, Rumunii, a następnie Chorwacji w zakresie rozdziału 23 (sądownictwo i prawa podstawowe) oraz 24 (wolność, bezpieczeństwo i sprawiedliwość), UE postanowiła, że negocjacje będą się rozpoczynać od tych rozdziałów, tak aby najtrudniejszych kwestii nie pozostawiać na sam koniec (jak w przypadku Chorwacji, co znacznie przedłużyło zakończenie negocjacji)⁵⁶. Wobec Serbii uznano wszak, że większym wyzwaniem jest dialog z Kosowem.

5. Proeuropejskość władz serbskich

Wyżej przedstawiono wyłącznie dwie największe przeszkody Serbii w procesie integracji z UE, których rozwiązanie (MTKJ) lub próba rozwiązania (Kosowo) wpłynęły ostatecznie na otwarcie negocjacji akcesyjnych. Uzupełniano je o ówczesne struktury partyjne będące u władzy, jednak kwestia ta wymaga zwięzlejszego zestawienia.

Od zmiany systemu pod koniec 2000 r. serbskie władze dążyły do zbliżenia z UE, choć kiedy V. Koštunica był prezydentem (2000–2003), a następnie premierem (2004–2008), wystąpiły trzy poważne kryzysy polityczne związane ze współpracą z MTKJ i statusem Kosowa. V. Koštunica dążył do UE, ale sceptycznie i na serbskich warunkach, tzn. bez uznania Kosowa jako niepodległego państwa, jednocześnie przy zaniechaniu

⁵⁴ A. Frankowska, *Przełomowe porozumienie Serbii i Kosowa*, <http://www.psz.pl/124-polityka/przelomowe-porozumienie-serbii-i-kosowa> [dostęp 19.01.2016].

⁵⁵ M. Szpala, *Unia Europejska otwiera pierwsze rozdziały negocjacyjne z Serbią*, Analizy OSW 16.12.2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-12-16/unia-europejska-otwiera-pierwsze-rozdzialy-w-negocjacjach-z-serbia> [dostęp 19.01.2016].

⁵⁶ A. Saczuk, *op.cit.*, s. 211.

współpracy z MTKJ. W 2008 r. po władzę sięgnęły partie proeuropejskie, których liderem był prezydent Serbii – B. Tadić, dlatego możliwe było schwywanie podejrzanych przez MTKJ, a także porozumienie w sprawie Kosowa. Jednakże czynnik unijny odgrywa tutaj niebagatelną rolę. Jak zaznacza Natalia Lubik-Reczek, wybory z 2008 r., tuż po ogłoszeniu przez Kosowo niepodległości, były swoistym „referendum”. Mimo wszystko obywatele Serbii opowiedzieli się wówczas za proeuropejskim kierunkiem, a poparciem dla tego kursu ze strony UE miało być podpisanie SAA w kwietniu 2008 r.⁵⁷

W 2012 r. nastąpił kolejny zwrot w polityce serbskiej. Wybory parlamentarne wygrała radykalna koalicja skupiona wokół Serbskiej Partii Postępu (SNS), zdobywając 142 miejsca na 250 w serbskiej Skupštinie. Ponadto członek SNS – Tomislav Nikolić – w tym samym roku został prezydentem, a premierem Ivica Dačić z Serbskiej Partii Socjalistycznej (SPS; zaznaczymy przy okazji, że SPS weszła również do koalicji partii B. Tadicia w 2008 r.). We władzy znalazły się więc radykalne partie, wywodzące się z poprzedniego systemu – SPS to partia S. Miloševicia, SNS powstała po wystąpieniu grupy na czele z T. Nikolicem z Serbskiej Partii Radykalnej (SRS) Vojislava Šešelja (będzie jeszcze o nim mowa). Mimo to podjęły się one przeprowadzenia reform gospodarczych, dążyły i dążą nadal do zbliżenia z UE, a jednocześnie nie uznają niepodległości Kosowa, choć ulegają i idą na coraz dalej posunięte ustępstwa. Rozpoczęta „praca” przez proeuropejskie partie i byłego prezydenta B. Tadicia jest zatem kontynuowana⁵⁸.

Wraz z otwarciem negocjacji akcesyjnych w styczniu 2014 r. radykalowie podjęli decyzję o przeprowadzeniu przedterminowych wyborów. Argumentowali to faktem, że niezbędna jest silna legitymizacja społeczna, tak aby uzyskany mandat pozwolił na zamknięcie 35 rozdziałów do 2018 r., co ostatecznie pozwoli na akces w 2020 r. (pojawiają się głosy, że taki krok zostanie powtórzony w 2016 r., ponieważ integracja europejska się przeciąga, ale SNS chce dokończyć „dzieła”). SNS potwierdziła swoje wysokie poparcie wśród Serbów, zyskała bowiem około 49% (157 miejsc), co pozwala jej rządzić samodzielnie. Premierem został Aleksandar Vučić⁵⁹. Podsumowując, od 2000 r. integracja z UE jest celem każdego rządu, oczy-

⁵⁷ N. Lubik-Reczek, op.cit., s. 48.

⁵⁸ M. Szpala, *Serbia: rząd narodowców z europejskimi ambicjami*, Analizy OSW, 08.08.2012, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-08-08/serbia-rzad-narodowcow-z-europejskimi-ambicjami> [dostęp 12.02.2015].

⁵⁹ T. Żornaczuk, *Przedterminowe wybory na (dobry) początek negocjacji Serbii z UE*, Biuletyn PISM, nr 20 (1132), 24.02.2014, <https://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-20-1132> [dostęp 12.02.2015].

wiście jednego bardziej (np. koalicja zebrana wokół B. Tadicia), drugiego mniej (V. Koštunica), a rządzący od 2012 r. radykałowie zmienili orientację na umiarkowaną i proeuropejską, choć nie wyzbyli się do końca retoryki nacjonalistycznej.

Godzi się wspomnieć także o innej kwestii, ściśle związanej z władzami serbskimi. Po rozpadzie unii serbsko-czarnogórskiej 30 września 2006 r. uchwalono nową konstytucję (przyjętą następnie w referendum), w której zostały rozbudowane części odnoszące się do praworządności i demokracji. W tym momencie, przynajmniej teoretycznie, zapisy serbskiej ustawy zasadniczej są kompatybilne w stosunku do art. 2 TUE. Serbia jednak jest przykładem tzw. opóźnionej transformacji, a powrót do władzy radykałów mających koneksje z nomenklaturą S. Miloševicia, mimo zmiany barw na umiarkowane i proeuropejskie, jasno wskazują, że nie doszło do ostatecznego przekazania władzy. Pojawiają się w związku z tym głosy o „nie-dokończonej państwowości” czy funkcjonowaniu „quasi-demokracji”. Niewątpliwie burzliwe zakończenie XX w., a także oderwanie Czarnogóry i Kosowa, wpływa na próżnię ustrojową w państwie serbskim, którą rządzący próbują „wypełnić” perspektywą integracji z UE. Ponadto elita polityczna cierpi na niedostatek kultury politycznej, a społeczeństwo niewystarczająco wykształciło zachowania charakterystyczne dla społeczeństwa obywatelskiego. To również będzie ogromnym wyzwaniem dla Serbii, gdyż postaw demokratycznych społeczeństwo i politycy będą musieli się dopiero nauczyć, co będzie wieloletnim procesem⁶⁰.

6. Wybrane inne aspekty integracji europejskiej z Republiką Serbii

W 2004 r. serbska Skupština rozpoczęła dialog z PE, a dokładniej z grupą roboczą zajmującą się Europą Południowo-Wschodnią. Ponadto w PE wyodrębniono Delegację do Parlamentarnego Komitetu Stabilizacji i Stowarzyszenia UE–Serbia, której przewodniczącym jest Eduard Kukan⁶¹. 19 grudnia 2009 r. weszło w życie postanowienie o możliwości bezwizowego podróżowania obywateli Serbii do krajów znajdujących się w strefie Schengen. Na początku stycznia 2010 r. nabrało mocy prawnej tymczasowe porozumienie handlowe UE–Serbia. W momencie, gdy faza integracji eu-

⁶⁰ J. Wojnicki, op.cit., s. 119 oraz M. Babić, *Modernizacja. Demokryzacja. Konsolidacja. Problemy demokracji w Serbii na przełomie wieków*, w: *Przemiany w Europie Środkowo-Wschodniej 20 lat doświadczeń*, red. A. Koseski, J. Wojnicki, Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztor, Pułtusk 2011, s. 256, 260–261.

⁶¹ Eduard Kukan, http://www.europarl.europa.eu/meps/pl/96651/EDUARD_KUKAN_home.html [dostęp 23.01.2016].

ropejskiej z państwem serbskim wchodziła na zaawansowane tory, w 2013 r. przy rządzie serbskim powołano grupę zajmującą się negocjacjami z UE, na czele której stoi Tanja Mišević⁶². Inną rządową instytucją jest np. Kancelaria Integracji Europejskiej (działająca od 2004 r.). Jej dyrektorką jest Ksenija Milenković (od lutego 2015 r.)⁶³. W Serbii funkcjonuje również Delegacja UE, na czele której stoi ambasador Mike Davenport⁶⁴.

Przybliżenia wymagają jeszcze dwa aspekty. Po pierwsze, to silne poparcie władzy i społeczeństwa Serbii dla Rosji i prezydenta Władimira Putina, co pokazała m.in. jego wizyta w Belgradzie w dniu 16 października 2014 r. Takie stanowisko wzmocniło się znacznie po eskalacji konfliktu na wschodniej Ukrainie, czego dowodem jest rezygnacja z wprowadzenia przez Serbię sankcji przeciwko Federacji Rosyjskiej, co uczyniła UE. Rosja przede wszystkim jest tradycyjnym sojusznikiem Serbii, m.in. w Radzie Bezpieczeństwa ONZ rosyjskie weto skutecznie uniemożliwia osiągnięcie pełnej niepodległości przez Kosowo. Cechami zbliżającymi jest przede wszystkim idea słowiańskości, a także prawosławie czy względy historyczne. Ponadto państwo serbskie borykające się z problemami gospodarczymi (np. bezrobocie w 2015 r. wyniosło 16,7%⁶⁵) może liczyć na bezwarunkową, w odróżnieniu od UE, pomoc gospodarczą ze strony Rosji, m.in. w 2013 r. pożyczyła od swojego partnera aż 344 mln euro. Nie należy zapominać również o wysokim uzależnieniu Serbii od gospodarki rosyjskiej, np. cały koncern naftowy został przejęty w 2008 r. przez rosyjski Gazpromnieft. Podkreśla się jeszcze, że sympatie do Rosji wzrosły, gdyż społeczeństwo serbskie coraz bardziej sceptycznie odnosi się do integracji europejskiej⁶⁶. To jest ten drugi aspekt wymagający przybliżenia.

Wspomniana Kancelaria Integracji Europejskiej przeprowadzała badania od 2009 r., które pokazują, że od tego czasu poparcie dla UE spadło z 73% do 51% w 2014 r. Pokazują to także wyniki wyborów – w 2008 r. do władzy doszły partie proeuropejskie, a cztery lata później już radykalne. Spadek euroentuzjastycznych nastrojów wiąże się z tym, że zbliżanie się

⁶² *Politički odnosi Republike Srbije i Evropske Unije*, Ministarstvo spoljnih poslova Republike Srbije, <http://www.mfa.gov.rs/sr/index.php/spoljna-politika/eu/rep-srbija-eu?lang=lat> [dostęp 23.01.2016].

⁶³ Kancelarija za evropske integracije, <http://www.seio.gov.rs> [dostęp 31.01.2016].

⁶⁴ Delegacija Evropske Unije u Republici Srbiji, <http://www.europa.rs/> [dostęp 23.01.2016].

⁶⁵ Republika Srbija, Republički zavod za statistiku, <http://webrzs.stat.gov.rs/WebSite/Public/PageView.aspx?pKey=2> [dostęp 23.01.2016].

⁶⁶ M. Szpala, *Rosja w Serbii – miękka siła i twarde interesy*, Analizy OSW, 29.10.2014, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-10-29/rosja-w-serbii-miekka-sila-i-twarde-interesy> [dostęp 13.02.2015].

do standardów unijnych trwa długo, a dla przeciętnego obywatela Serbii ponoszone koszty są niewspółmierne z wymiernymi korzyściami. Przypomnijmy o wyobrażonej roli UE rozpowszechnionej wśród społeczeństw na Bałkanach, w tym Serbii, kojarzącej się głównie z gospodarczymi profitami⁶⁷. Negatywnymi czynnikami w odniesieniu do integracji europejskiej są wciąż nastroje antyokcydentalne, spowodowane przede wszystkim ogromną ceną poniesioną przez Serbię podczas ostatnich wojen i różna – raczej negatywna – recepcja zaangażowania społeczności międzynarodowej na Bałkanach w latach 90. XX w. Często wskazuje się też, że integracja z UE w dalszej perspektywie przybliży Serbię do NATO, a w związku z natowskimi nalotami w 1999 r., społeczeństwo serbskie cechuje nieprzyjazne stanowisko wobec tak obranego kierunku⁶⁸. Dlatego pewną alternatywą może być zacieśnianie związków z Rosją, choć władze serbskie oficjalnie przyznają członkostwu w UE pierwsze miejsce na liście priorytetów. Można jednak zaobserwować tutaj lawirowanie, co w serbskiej polityce nie jest nową strategią, zwłaszcza jeszcze przypomnimy sobie rząd V. Koštunicy. Obecne serbskie elity polityczne wyrażają podwójne „tak” zarówno dla UE, jak i Rosji, czego dowodem jest nienałożenie sankcji na rosyjskiego partnera. Pojawiające się zdania, że Serbia może stać się rzecznikiem spraw rosyjskich czy wręcz „pomostem” między UE i Rosją, wydają się jednak mało realne. To Serbia bowiem może stanowić pionek w rosyjskiej grze z Zachodem, jeśli akces do UE będzie się wciąż przedłużał.

7. Chorwackie weto?

Pokrótkie należy również uwzględnić pojawiające się głosy dotyczące chorwackiego weta wobec serbskiej integracji europejskiej. W przypadku Bałkanów Zachodnich nie będzie to precedensem, gdyż w 2008 r. Słowenia zablokowała chorwackie negocjacje z UE (spór dotyczył przebiegu granicy w Zatoce Pirańskiej). W przypadku waśni chorwacko-serbskich powracają m.in. kwestie wojny w Chorwacji z 1991 r. (domaganie się osądzenia serbskich zbrodniarzy, chorwacki sprzeciw wobec wypuszczenia z MTKJ w 2014 r. na leczenie oskarżonego o zbrodnie wojenne w Chorwacji oraz BiH serbskiego nacjonalisty V. Šešelja, przewodniczącego serbskiej SRS)⁶⁹,

⁶⁷ S.S. Rovčanin, V. Mijatović, *Ankete: Otopila se podrška Evropi*, <http://www.novosti.rs/vesti/naslovna/politika/aktuelno.289.html:533546-Ankete-Otopila-se-podrška-Evropi> [dostęp 12.02.2015].

⁶⁸ M. Babić, *Modernizacija...*, op.cit., s. 252.

⁶⁹ S. Milekić, *Hrvatska preti da će blokirati Srbiju na putu ka EU*, <http://www.balkaninsight.com/rs/article/hrvatska-preti-da-%C4%87e-blokirati-srbiju-na-putu-ka-eu> [dostęp 23.01.2016].

a nawet z czasów II wojny światowej (kwestia rehabilitacji Draży Mihailovicia, przywódcy serbskich czetników)⁷⁰ czy również te dotyczące przebiegu linii granicznej (chodzi o granicę na Dunaju, ponieważ wciąż obowiązuje prawo z 1945 r.)⁷¹.

W lutym 2015 r. Chorwacja w PE próbowała zablokować rezolucję w sprawie serbskich postępów, ale paradoksalnie to chorwaccy deputowani zostali powstrzymani⁷². Taki krok prawdopodobnie zostanie ponowiony, zwłaszcza, że obecne tarcia na linii Belgrad–Zagrzeb, związane z tzw. kryzysem imigracyjnym, nie rokują najlepiej. Jednakże trudno nie oprzeć się wrażeniu, że takie zabiegi ze strony chorwackiej są po trosze demagogią. Stosunki w regionie, do których poprawy dąży UE, wciąż oparte są na antagonizmach, stąd niepowiedzenie zabiegów unijnych w tej materii, choć gdyby nie działalność UE, można postawić tezę, że do inicjatyw poprawy wzajemnych relacji w regionie dochodziłoby rzadko. Wykorzystywanie forum zjednoczonej Europy jest ponadto instrumentem w celu osiągnięcia partykularnych korzyści. Chorwacja próbuje (tak jak wcześniej Słowenia) wykorzystać pozycję unijnego członka, co oczywiście stawia państwo chorwackie wyżej w hierarchii niż Serbię. Dlatego ciekawe jest stanowisko chorwackiej minister spraw zagranicznych Vesny Pusić z końca 2015 r., która zapewniła o chorwackim wsparciu przy otwarciu rozdziałów negocjacyjnych, uznając tym samym, że pomoc Serbii jest priorytetowa dla Chorwacji⁷³.

Podsumowanie

Serbska droga do Unii Europejskiej jest procesem złożonym i skomplikowanym, dlatego ten artykuł jest wyłącznie próbą ich nakreślenia. Główne problemy – dialog z Kosowem, czynnik rosyjski, „opóźniona transformacja”, spadek nastrojów euroentuzjastycznych, potencjalne chorwackie weto – pokazują, że przybliżanie się do struktur unijnych sta-

⁷⁰ *Hrvatska mora ovoj i ovakvoj Srbiji staviti veto na ulazak u EU*, <http://www.vecernji.hr/hrvatska/hrvatska-mora-ovoj-i-ovakvoj-srbiji-staviti-veto-na-ulazak-u-eu-1005520> [dostęp 23.01.2016].

⁷¹ *Zagreb ucenjuje medjom*, <http://www.novosti.rs/vesti/naslovna/politika/aktuelno.289.html:539820-Zagreb-ucenjuje-medjom> [dostęp 23.01.2016].

⁷² *Hrvatska poručila Srbima – nema ništa od Evrope: Hrvati ulažu veto na uclanjenje Srbije u EU*, <http://www.telegraf.rs/vesti/politika/1463332-hrvatska-porucila-srbima-nema-nista-od-evrope-hrvati-ulazu-veto-na-uclanjenje-srbije-u-eu> [dostęp 23.03.2015].

⁷³ *Pusić: Članstvo Srbije u EU najviše u interesu Hrvatske*, <http://www.rts.rs/page/stories/sr/story/9/Politika/2127280/Pusi%C4%87%3A+%C4%8Clanstvo+Srbije+u+EU+najvi%C5%A1e+u+interesu+Hrvatske.html> [dostęp 23.01.2016].

nowi wyzwanie dla Republiki Serbii, ale i wymusza diametralną rewizję dotychczasowych priorytetów. Nieprzypadkowo najszerzej opisana została kwestia kosowska. To dzięki ustępstwom serbskim w bilateralnych stosunkach z Kosowem ostatecznie w grudniu 2015 r. otwarto dwa rozdziały negocjacyjne, w tym jeden związany z Kosowem. Jak uważa serbski prezydent T. Nikolić, UE dąży do tego, aby Belgrad uznał niepodległość Kosowa, dlatego Serbowie staną wówczas przez dysonansem – Kosowo czy Europa i w związku z tym będą musieli odnaleźć w tej sprawie „narodowy konsensus”⁷⁴. Zauważmy, że UE wymusza dialog, a Serbia, nie chcąc pozostać w izolacji międzynarodowej, ustępuje. Czy nie jest to zatem milczące uznanie niepodległości Kosowa przez dwie strony?

W listopadzie 2015 r. KE opublikowała kolejny już raport o postępach Serbii, który jest mocno przychylny. Uznano bowiem, że Serbia dokonała znacznych postępów m.in. w zakresie reformy administracji publicznej, pokonała kolejny krok ku reformie sądownictwa, zaobserwowano postępy w walce z korupcją, zorganizowaną przestępczością, wobec respektowania praw mniejszości seksualnych oraz oczywiście w negocjacjach z Kosowem. KE uznała także, że Serbia jest dobrze przygotowana do konkurencji na unijnym rynku⁷⁵. Nie dziwi zatem fakt, że miesiąc później otwarto dwa rozdziały negocjacyjne. Ze strony unijnej jest to pozytywny impuls dla społeczeństwa serbskiego oraz ekipy rządzącej, którzy w ten sposób otrzymali potwierdzenie, że warto było podejmować wysiłki, które często wydawały się jałowe, jak np. relacje z Kosowem. Państwo serbskie w tym momencie znacznie praktyczną implementację *acquis*, a akces do UE staje się realną perspektywą, choć czy będzie to rok 2020 – tak, jak chce tego obecna ekipa premiera A. Vučića – jest kwestią dyskusyjną.

Bibliografia

- Almond M., *Europe's Backyard War. The War in the Balkans*, Heinemann London, Great Britain 1994.
- Babić M., *Dylematy tożsamości jako źródła (nie)porozumienia. Bałkany i Unia Europejska*, w: *My i Oni. Problemy tożsamości w jednoczącej się Europie*, red. P. Borkowski, F. Gołembski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011.
- Babić M., *Modernizacja. Demokratyzacja. Konsolidacja. Problemy demokracji w Serbii na przełomie wieków*, w: *Przemiany w Europie Środkowo-*

⁷⁴ *Tražiće da priznamo Kosovo za EU*, http://www.b92.net/info/vesti/index.php?yyyy=2014&mm=12&dd=05&nav_id=932991 [dostęp 9.02.2015].

⁷⁵ *Commission Staff Working Document. Serbia 2015 Report*, http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/key_documents/2015/20151110_report_serbia.pdf [dostęp 24.01.2016].

- Wschodniej 20 lat doświadczeń*, red. A. Koseski, J. Wojnicki, Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztora, Pułtusk 2011.
- Bałkany Zachodnie*, http://www.europarl.europa.eu/aboutparliament/pl/displayFtu.html?ftuId=FTU_6.5.2.html [dostęp 9.02.2015].
- Bujwid-Kurek E., *Republika Serbii w kontekście kryteriów kopenhaskich – studium polityczno-prawne*, „Horyzonty Polityki”, Vol. 4, No. 8/2013.
- Chronology of relations between the Republic of Serbia and the European Union*, <http://www.mfa.gov.rs/en/foreign-policy/eu/political-relations-between-the-republic-of-serbia-and-the-european-union/12452-chronology-of-relations-between-the-republic-of-serbia-and-the-european-union> [dostęp 23.01.2016].
- Comission Staff Working Document. Serbia 2015 Report*, http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/key_documents/2015/20151110_report_serbia.pdf [dostęp 24.01.2016].
- Čolović I., *Bordel ratnika. Folklor, politika i rat*, Biblioteka XX vek, Beograd 2007.
- Delegacija Evropske Unije u Republici Srbiji, <http://www.europa.rs/> [dostęp 23.01.2016].
- Eduar Kukan, http://www.europarl.europa.eu/meps/pl/96651/EDUARD_KUKAN_home.html [dostęp 23.01.2016].
- European Commision – Serbia Progress Report October 2014*, http://ec.europa.eu/enlargement/pdf/key_documents/2014/20140108-serbia-progress-report_en.pdf [dostęp 12.02.2015].
- Frankowska A., *Przełomowe porozumienie Serbii i Kosowa*, <http://www.psz.pl/124-polityka/przelomowe-porozumienie-serbii-i-kosowa> [dostęp 19.01.2016].
- Gniazdowski M., Sadecki A., *Porozumienie kosowsko-serbskie*, Analiza OSW, 24.04.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-04-24/porozumienie-kosowsko-serbskie> [dostęp 12.02.2015].
- Hrvatska mora ovoj i ovakvoj Srbiji staviti veto na ulazak u EU*, <http://www.vecernji.hr/hrvatska/hrvatska-mora-ovoj-i-ovakvoj-srbiji-staviti-veto-na-ulazak-u-eu-1005520> [dostęp 23.01.2016].
- Hrvatska poručila Srbima – nema ništa od Evrope: Hrvati ulažu veto na uclanjenje Srbije u EU*, <http://www.telegraf.rs/vesti/politika/1463332-hrvatska-porucila-srbima-nema-nista-od-evrope-hrvati-ulazu-veto-na-uclanjenje-srbije-u-eu> [dostęp 23.03.2015].
- Inaugural Meeting of the EU – FRY Consultative Task Force – Belgrade, 23 July 2001*, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-01-1062_en.htm [dostęp 6.02.2015].

- Kancelarija za evropske integracije, <http://www.seio.gov.rs> [dostęp 23.01.2016].
- Koch M., „My” i „Oni”, „Swoj” i „Obcy”. *Balkany w XX wieku z perspektywy kolonialnej i postkolonialnej*, „Porównania”, nr 6/2009.
- Lubik-Reczek N., *Państwa postjugosłowiańskie wobec członkostwa w Unii Europejskiej i NATO (Analiza porównawcza)*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.
- Matyasik M., Domagała P., *Międzynarodowe trybunały karne oraz inne instrumenty sprawiedliwości tranzytywnej*, Difin S.A., Warszawa 2012.
- Miecznikowska J., Szymański A., *Rozszerzenie terytorialne Unii Europejskiej*, w: *Dylematy modernizacji Unii Europejskiej*, red. K.A. Wojtaszczyk, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2007.
- Milekić S., *Hrvatska preti da će blokirati Srbiju na putu ka EU*, <http://www.balkaninsight.com/rs/article/hrvatska-preti-da-%C4%87e-blokirati-srbiju-na-putu-ka-eu> [dostęp 23.01.2016].
- Muś J., *Balkany Zachodnie w polityce UE i państw członkowskich*, w: *Balkany Zachodnie a integracja europejska. Perspektywy i implikacje*, red. R. Sadowski, J. Muś, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2008.
- Nowak-Far A., *Podstawowe mechanizmy akcesu do Unii Europejskiej – typowość i specyfika procesu akcesyjnego państw Zachodnich*, w: *Integracja Bałkanów Zachodnich z Unią Europejską*, red. A. Nowak-Far, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2012.
- Nowakowska-Małusecka J., *Odpowiedzialność karna jednostek za zbrodnie popełnione w byłej Jugostawii i w Rwandzie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000.
- Pacula P., *Kosowo: problemy teraźniejszości, wyzwania przyszłości*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 22, II – 2012.
- Politički odnosi Republike Srbije i Evropske Unije*, Ministarstvo spoljnih poslova Republike Srbije, <http://www.mfa.gov.rs/sr/index.php/spoljna-politika/eu/rep-srbija-eu?lang=lat> [dostęp 23.01.2016].
- Pribičević O., *Serbia – From Authoritarian Regime to Democracy*, „Serbian Studies. Journal of the North American Society for Serbian Studies”, Vol. 22, No. 1/2008.
- Pusić: Članstvo Srbije u EU najviše u interesu Hrvatske*, <http://www.rts.rs/page/stories/sr/story/9/Politika/2127280/Pusi%C4%87%3A+%C4%8Clanstvo+Srbije+u+EU+najvi%C5%A1e+u+interesu+Hrvatske.html> [dostęp 23.01.2016].
- Rekć M., *Niewola mitu (do 1980)*, w: *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, red. K. Janicki, Instytut Wydawniczy Erica, Kraków–Warszawa 2009.

- Republika Serbia, Republički zavod za statistiku, <http://webrzs.stat.gov.rs/WebSite/Public/PageView.aspx?pKey=2> [dostęp 23.01.2016].
- Rovčanin S.S., Mijatović V., *Ankete: Otopila se podrška Evropi*, <http://www.novosti.rs/vesti/naslovna/politika/aktuelno.289.html:533546-Ankete-Otopila-se-podrška-Evropi> [dostęp 12.02.2015].
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 533/2004 z dnia 22 marca 2004 r. w sprawie ustanowienia europejskiego partnerstwa w ramach procesu stabilizacyjnego i stowarzyszeniowego*, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex:32004R0533> [dostęp 17.02.2015].
- Rozszerzenie Unii Europejskiej, http://www.europarl.europa.eu/about-parliament/pl/displayFtu.html?ftuId=FTU_6.5.1.html [dostęp 4.02.2015].
- Saczuk A., *Balkany Zachodnie – stan i perspektywy polityki rozszerzeniowej Unii Europejskiej*, w: *Integracja Bałkanów Zachodnich z Unią Europejską*, red. A. Nowak-Far, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2012.
- Smyk K., *Konsekwencje polityczne i w obszarze bezpieczeństwa (rozdział 3: Akcesja państwa Bałkan Zachodnich – wpływ i znaczenie dla Polski i Unii Europejskiej)*, w: *Balkany Zachodnie a integracja europejska. Perspektywy i implikacje*, red. R. Sadowski, J. Muś, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2008.
- Sokołowska P., *Pięć lat niepodległości Kosowa. Wyzwania dla najmłodszego państwa w Europie*, w: *Balkany Zachodnie między przeszłością a przyszłością*, red. P. Chmielewski, S.L. Szczesio, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.
- Sroczyńska H., *Konsekwencje gospodarcze (rozdział 3: Akcesja państwa Bałkan Zachodnich – wpływ i znaczenie dla Polski i Unii Europejskiej)*, w: *Balkany Zachodnie a integracja europejska. Perspektywy i implikacje*, red. R. Sadowski, J. Muś, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2008.
- Stanisławski W., *Serbia (rozdział 2: Sytuacja wewnętrzna państw Bałkanów Zachodnich w kontekście integracji europejskiej)*, w: *Balkany Zachodnie a integracja europejska. Perspektywy i implikacje*, red. R. Sadowski, J. Muś, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2008.
- Stanisławski W., *Źródła kryzysu politycznego w Bośni i Hercegowinie*, w: *Europejski protektorat? Bośnia i Hercegowina w perspektywie środkowoeuropejskiej*, red. M. Gniazdowski, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2008.
- Statement by President Romano Prodi on the situation in Serbia*, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-00-1126_en.htm [dostęp 16.02.2015].
- Szczesio S.L., *Balkańska beczka prochu (1980–2009)*, w: *Źródła nienawiści. Konflikty etniczne w krajach postkomunistycznych*, red. K. Janicki, Instytut Wydawniczy Erica, Kraków–Warszawa 2009.

- Szeląg P., *Bałkany a Unia Europejska. Perspektywy i implikacje*, w: *Bałkany u progu zjednoczonej Europy*, red. P. Czubik, Instytut Multimedialny, Kraków 2008.
- Szpala M., *Rosja w Serbii – miękka siła i twarde interesy*, Analizy OSW, 29.10.2014, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-10-29/rosja-w-serbii-miekka-sila-i-twarde-interesy> [dostęp 13.02.2015].
- Szpala M., *Serbia: rząd narodowców z europejskimi ambicjami*, Analizy OSW, 08.08.2012, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-08-08/serbia-rzad-narodowcow-z-europejskimi-ambicjami> [dostęp 12.02.2015].
- Szpala M., *Serbia wciąż na rozdrożu*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej”, rok 9, z. 2/2011.
- Szpala M., *Serbska społeczność w północnym Kosowie manifestuje niezależność*, Analizy OSW 15.02.2012 r., <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2012-02-15/serbska-spoleczność-w-północnym-kosowie-manifestuje-niezależność> [dostęp 18.02.2015].
- Szpala M., *Unia Europejska otwiera pierwsze rozdziały negocjacyjne z Serbią*, Analizy OSW 16.12.2015, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-12-16/unia-europejska-otwiera-pierwsze-rozdziały-w-negocjacjach-z-serbia> [dostęp 19.01.2016].
- Szpala M., *Wzrost napięcia w serbskich gminach na północy Kosowa*, Analizy OSW 02.10.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-10-02/wzrost-napięcia-w-serbskich-gminach-na-północy-kosowa> [dostęp 18.02.2015].
- Szymański A., *Perspektywy rozszerzenia Unii Europejskiej po podpisaniu Traktatu Lizbońskiego*, w: *Perspektywy rozwoju Unii Europejskiej po rozszerzeniu z 2007 – przegląd zagadnień*, red. C. Trościak, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, Poznań 2009.
- Telesiński T., *Bałkany bez granic i odwrotu*, „Unia i Polska – niezależny magazyn europejski”, nr 10/2005.
- Todorova M., *Bałkany wyobrażone*, tłum. P. Szymor, M. Budzińska, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2008.
- Tražiće da priznamo Kosovo za EU*, http://www.b92.net/info/vesti/index.php?yyyy=2014&mm=12&dd=05&nav_id=932991 [dostęp 9.02.2015].
- Wersja skonsolidowana Traktatu o Unii Europejskiej*, http://oide.sejm.gov.pl/oide/index.php?option=com_content&view=article&id=14803&Itemid=945 [dostęp 4.02.2015].
- Wojnicki J., *Instytucja Rządu Republiki Serbii w systemie organów władzy*, „Przegląd prawa konstytucyjnego”, nr 2–3/2010.
- Wybranowski D., *Proces Radovana Karadžića w 2012 r., a problem serbskiej odpowiedzialności za wojnę w Bośni i Hercegowinie*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 98/2012.